



Zdrowe miasto to konieczność, a nie moda

2026-01-18

Strefa Czystego Transportu to konkretna odpowiedź na wciąż poważny problem zanieczyszczenia powietrza i reakcja na jasno artykułowane potrzeby Krakowianek i Krakowian. Lekarze podkreślają znaczenie ograniczenia ruchu pojazdów dla zdrowia, a Strefa Czystego Transportu daje nadzieję na znaczną poprawę stanu zdrowia Krakowian.

Choć po likwidacji pieców węglowych Kraków znacząco poprawił jakość powietrza, dziś największym wyzwaniem pozostaje dwutlenek azotu emitowany przez transport drogowy. SCT nie jest więc eksperymentem ani działaniem „na pokaz”, lecz narzędziem ochrony zdrowia mieszkańców. W badaniach społecznych mieszkańcy wskazują, że nadal martwią się jakością powietrza, a zanieczyszczenie komunikacyjne stało się dziś głównym czynnikiem pogarszającym warunki życia w Krakowie, szczególnie wzdłuż ruchliwych ulic i w gęsto zabudowanych dzielnicach.

Miasto nie lekceważy tych sygnałów. Po latach walki z niską emisją i likwidacji ponad 45 tysięcy palenisk na paliwa stałe, kolejnym krokiem jest zmierzenie się z emisjami pochodzącymi z transportu. SCT jest elementem tej konsekwentnej, długofalowej polityki.

Pomiary przeprowadzone w październiku i listopadzie 2025 roku w 46 lokalizacjach pokazały, że we wszystkich punktach stężenia NO₂ były wyższe niż zalecenia WHO (10 µg/m³). W 44 lokalizacjach przekroczona została norma unijna. Najwyższe wartości odnotowano na skrzyżowaniach o dużym natężeniu ruchu.

Lekarze zgodnie podkreślają znaczenie ograniczenia ruchu pojazdów dla zdrowia mieszkańców Krakowa, gdyż Strefa Czystego Transportu daje nadzieję na znaczną poprawę stanu zdrowia Krakowian.

Profesor Jerzy Sadowski, kardiochirurg i konsultant wojewódzki w dziedzinie kardiochirurgii, podkreśla, że powietrze o dużej zawartości pyłu zawieszonego to poważne zagrożenie dla serca. Może wywołać bardzo wiele chorób nie tylko układu krążenia, ale także chorób układu oddechowego, alergii oraz stymulować rozwój chorób nowotworowych.

– Jako lekarz zawsze będę popierał tego typu zmiany i pomysły na ograniczanie zanieczyszczenia powietrza. Kraków jest coraz bardziej zabudowany, źle wentylowany, więc tym bardziej każdy krok w dobrym kierunku jest cenny dla zdrowia Krakowian. Jak każde ograniczenie ma ono swoich wyznawców i wrogów, ale z punktu widzenia medyka wyeliminowanie potencjalnych zanieczyszczeń jest po prostu korzystne dla zdrowia nas wszystkich. Ważne, by zmiany tego typu były wprowadzane stopniowo i dawały możliwość na elastyczne dostosowanie się do nich – mówi profesor Sadowski.

– Zanieczyszczenie powietrza w Krakowie wiąże się z większym ryzykiem chorób układu oddechowego i krążenia. Strefa Czystego Transportu ma na celu ograniczenie emisji z transportu drogowego, co konsekwentnie przekłada się na poprawę zdrowia publicznego – mówi dr Andrzej Wiśniewski, ordynator oddziału chorób wewnętrznych i kardiologii szpitala im. Żeromskiego.



- Ograniczenie emisji NO₂ i pyłów bezpośrednio wiąże się z niższym ryzykiem chorób układu oddechowego i sercowo-naczyniowego, ponieważ te zanieczyszczenia są silnie powiązane z pogorszeniem funkcji płuc i zwiększoną śmiertelnością. Korzyści zdrowotne pojawią się zarówno w krótkim (mniej ostrych objawów) - zaostrzenie astmy oskrzelowej, POChP, alergia, jak i długim okresie - mniejsze ryzyko chorób przewlekłych i zgonów zwłaszcza związanych ze schorzeniami sercowo-naczyniowymi - dodaje dr Wiśniewski.

I zaznacza, że choć konkretne dane po wejściu SCT od stycznia 2026 r. jeszcze się nie pojawiają, badania dotyczące stref niskoemisyjnych w innych miastach pokazują, że takie strefy rzadziej osiągają dopuszczalne stężenia NO₂ i pyłów, jednak tam, gdzie są skutecznie wdrożone, jakość powietrza zwykle ulepsza się szybciej niż w miastach bez strefy. - A w kontekście Krakowa szacunki wskazują, że redukcje zanieczyszczeń mogą zapobiec setkom przypadków przedwczesnych zgonów rocznie, głównie z powodu chorób układu oddechowego i krążenia (wg analiz polskich organizacji zdrowotnych) - podkreśla specjalista chorób wewnętrznych.

Dane *Institute for Global Health* wskazują, że w Krakowie każdego roku około 450 przedwczesnych zgonów można powiązać z nadmiernym poziomem zanieczyszczenia powietrza.

Badania Uniwersytetu Jagiellońskiego wykazały, że w dni z wysokimi stężeniami NO₂ dzieci osiągają znacznie gorsze wyniki w testach poznawczych, co przekłada się na problemy z koncentracją i uczeniem się.

- Zanieczyszczenia powietrza związane z ruchem drogowym (*traffic-related*) mają negatywny wpływ na zdrowie dzieci. Przyczyniają się do rozwoju chorób układu oddechowego (nasilają objawy chorób przewlekłych, upośledzają naturalne mechanizmy obronne układu oddechowego - takich jak oczyszczanie i inaktywacja patogenów, co ułatwia rozwój zakażeń bakteryjnych i wirusowych, w tym zapaleń płuc), chorób metabolicznych oraz chorób nowotworowych - podkreśla dr Lidia Stopyra, ordynator oddziału chorób infekcyjnych i pediatrii Szpitala im. Żeromskiego.

Dodaje, że spaliny pochodzące z silników typu diesel zostały zakwalifikowane przez Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem (*International Agency for Research on Cancer*) do karcynogenów grupy 1 (dla przykładu potwierdzono leukemogenne działanie benzenu w przypadku ostrej białaczki mieloidalnej). Doktor Lidia Stopyra wskazuje również, że w badaniach na modelach zwierzęcych zaobserwowano ułatwione wnikanie drobnoustrojów (patogenów *Streptococcus pneumoniae*, *Staphylococcus aureus* i *Pseudomonas aeruginosa*) oraz ich opóźnione usuwanie z pęcherzyków płucnych po ekspozycji na składowe spalin silników samochodowych (PM₁₀, PM_{2,5}, NO₂).

Strefa Czystego Transportu nie jest celem samym w sobie. To narzędzie - trudne i wymagające, ale konieczne. Tak jak kilka lat temu konieczna była rezygnacja z kopciuchów. Dziś stawką jest zdrowie obecnych i przyszłych pokoleń mieszkańców Krakowa.